

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. ~~Costa~~ P.S.A. 64108

Patkownik Rąyski

Nowy szlak lotu „Marszałka Piłsudskiego”

Z Francji przez Hiszpanję—Azory—Nową Szkocję do Nowego Jorku



powrócił samolotem z Konstantynopola do Warszawy (do art. na str. 2-jej)

PARYŻ, 24.6. Wywiad z lotnikami polskimi, majorami Kubalą i Idzikowskim.

Mjr. Kubala oświadczył: — Zdecydowaliśmy się obecnie, aby lot nasz skierować nie szlakiem północnym, lecz raczej szukać dogodniejszego połączenia.

Droga nasza prowadzić będzie z Le Bourget na Lorient t. j. do północno-wschodnich brzegów Zatoki Biskajskiej

w Hiszpanji, stamtąd zaś poszybujemy w kierunku wysp Azorskich, skąd skierujemy się wprost na Nową Szkocję i Nowy Jork.

Jako przeciętna szybkość naszego samolotu ochrzczonego na zwiskiem „Marszałek Piłsudski” w locie nad Atlantykiem ustaliliśmy około 150 km. na go-

dzinie. Próbnym 32-godzinny lot wykazał, że aparat nasz, osiągając taką szybkość, może jeszcze dłużej utrzymać się w powietrzu.

Major Idzikowski oświadczył przedstawicielowi „United Press” — W poniedziałek zamierzamy podjąć

10-godzinny lot, celem wypróbowania nowomontowanego silnika. Poza tem wbudowaliśmy do samolotu jeszcze

jeden nowy zbiornik benzyny o pojemności 600 litrów. Całkowita pojemność zbiorników benzyny na naszym samolocie wynosi więc 6.100 litrów. Jeżeli wszystko pójdzie dobrze, to we wtorek, względnie w środę 27 b. m. staniami w Le Bourget, poczem wspólnie z mjr. Kubalą ustalimy ostateczny termin naszego startu do lotu nad Atlantykiem.

Mamy zupełną pewność, że wyniki naszego lotu nie pozostawiają na łasce przypadku i losu, boć nie napróżno woleliśmy nasz lot odkładać kilkakrotnie z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych, nie chcąc narażać się na bezcelowe niebezpieczeństwo i miedunia się dzieła.

Pod koniec rozmowy mjr. Kubala zaznaczył:

— Powiedzcie proszę, że jesteśmy szczególnie dumni z tego, że rząd polski nas właśnie wybrał dla dokonania tego wielkiego dzieła.

W czasie wojny walczyliśmy z oficerami amerykańskimi i mamy nadzieję, że lądując po drugiej stronie oceanu, znajdziemy tam niejednego ze swoich towarzyszy broni.

Spadkobierca Czang-Tso-Lina



Jego syn, Czang Hsiuch Liang, został mianowany gubernatorem wojskowym Fengtien.

„Czarny dzień” wozów Bugatti

W górskiej próbie szybkości zwyciężył inż. Liefeld na Austro-Daimlerze

BUSK, 24.6. — eTl. wł. — W dniu dzisiejszym, na szóstym etapie raidu automobilowego Krynica — Busk (417 km.) odbyła się na wzgórzu pod Kocierzą górską próba szybkości, na dystansie jednego kilometra.

Najlepszy czas uzyskał inż. Liefeld na maszynie Austro-Daimler Nr. 5 (2 min. 9 sek.).

W czasie próby szybkości, wóz „Bugatti” Nr. 6, prowadzony przez p. Bronisława Frylinga, po przejechaniu 600 metrów w szalonym tempie, stanął nagle w płomieniach.

Bystry kierowca zdążył zamknąć w porę dopływ benzyny, dzięki czemu zdołano uniknąć wybuchu.

Płonący motor ugaszono przy kryjąc go płaszczami i ziemią. Kierowca Fryling i mechanik Marjan Nowak poparzyli sobie ręce.

W płonącym aucie leżeli nadto kontroler Ciagliński oraz korespondent Pa’A, p. Matoga.

Maszynę, mającą dwa punkty dodatnie, wycofano z raidu. Z samochodu Nr. 23 „Renault”, prowadzonego przez Francuza, p. Courten’a, spadło w czasie jazdy koło. Wypadku z ludźmi nie było. Maszynę wycofano z raidu.

P. Szwarestein prowadzący „Bugatti” Nr. 11, wycofał swój wóz z raidu wskutek defektów motoru.

Katastrofa pociągu pośpiesznego na linii Friedrichshafen-Stuttgart

BERLIN, 24.6. — Tel. wł. — Na linii Friedrichshafen — Stuttgart wykołoił się wczoraj o g. 2 po poł. z nieznaną przyczyną pociąg pośpieszny, w chwili, gdy mijał w pełnym biegu stację Um-

mendorf. Z pośród pasażerów 15 osób jest ciężko rannych, kilka walczy ze śmiercią. Wagony wykołonego pociągu zatarasowały tor kolejowy, skutkiem czego ruch przerwano.

Siedmioletnie dziecko pod nożem kosiarce

Maszyna ucięła mu obie nogi

BYTOM, 24.6. — Tel. wł. — W miejscowości Krzyżanowice na niemieckim Śląsku zdarzył się niecodzienny wypadek podczas mechanicznej kosi koniczyn. Jeden z wieśniaków, obawiając się swoje 7-mioletnie dziecko

zostawić samo w domu, zabrał je ze sobą w pole, gdzie pracował przy kosiarce.

W pewnym momencie dziecko leżące na ziemi, dostało się pod koś maszynę, która ucięła mu obie nogi.

Przyrzeczenia min. Czechowicza dane delegacji urzędników skarbowych

Specjalne wynagrodzenie za nadliczbowe godziny

WARSZAWA, 24.6. Minister skarbu Czechowicz przyjął wczoraj w obecności wice ministra Grodyńskiego delegację Stow. urzędników skarbowych pod przewodnictwem prez. Kozłowskiego.

Delegacja przedstawiła ciężkie warunki bytu i pracy urzędników skarbowych, zwłaszcza na Kresach.

P. minister przyrzekł wydać niezwłocznie zarządzenie w celu usunięcia niedomagań, zniesienia pracy w godzinach pozaurzędowych, względnie wprowadzenia specjalnego wynagrodzenia. P. minister zapowiedział też zniesienie ograniczeń urlopowych, zwiększenie etatów w niektórych działach skarbu, i skasowanie parowozów przy-

przymożani do służby skarbowej ograniczeń.

Sprawa stabilizacji urzędników będzie przyspieszona. Sprawa przemianowania urzędników wizorycznych i pracowników kontraktowych na urzędników stałych będzie przeprowadzona w jaknajkrótszym czasie. W celu uszczuplenia trybu urzędowania administracji skarbowej i odciążenia urzędników postanowił p. minister powołać specjalną komisję.

Delegacja odniosła wrażenie, iż sprawa poprawy bytu i warunków pracy urzędników znalazła należyty odzwiek u p. ministra, który oświadczył, że rząd dążyć będzie do wydania jeszcze w tym roku nowej ustawy uposażeniowej dla ogółu funkcjonariuszów państwowych.

Przyjazd kurjera polskiego do Moskwy z instrukcjami dla posta Patka

Kurier dyplomatyczny rządu polskiego doręczył onegdaj posłowi Patkowi w Moskwie instrukcje do noty, którą p. Patka złożył ma komisarzowi spraw zagranicznych Cziczerlinowi.

Bedzie to odpowiedź polska na ostatnią notę Sowieców w sprawie zamachu na Lizarewa. Odpowiedź Polski będzie, jak słychać, — utrzymana, w tonie kategorycznym.

Djabełska jazda wozu rakietowego i katastrofalny epilog ryzykownej próby

Ofiarą padła jedyna pasażerka-kotka

BERLIN, 24.6. — Tel. wł. — Wiskie tłumy publiczności, które zgromadziły się pod Hanowerem, na interesującą próbę startu na szynach kolejowych wozu rakietowego, przeżyły niezwykle emocjonujące momenty, będąc świadkami katastrofy tego eksperymentu.

Na linii Burgwedel-Calle nastąpił o godz. 2.40 pp. pierwszy start wozu „Rak. 3” (skrót od Rakiety).

Z hukiem eksplodujące rakietki popchnęły wóz z szybkością 254 km. na godzinę. Gdy pierwsza próba zatrzymania wozu po przebiegu 2 km. przez odpowie-dnio działające rakietki udała się, powiększono ładunki rakiet 4-krotnie i puszczono w ruch elektryczny mechanizm zapalnikowy.

„Rak 3” poderwał się w powietrze wśród gwałtownej detonacji, wyrzucił kociołka, przeleciał ćwierć kilometra powietrzem, poczem spadł w pewnej odległości od toru. W czasie tego wybuchu jedna po drugiej rakietki hamulcowe, które wystrzeliły miały dopiero po przebiegu przez wóz dwu kilometrów.

Publiczność ogarnęła paniką. Jak oszaleli pedzili ludzie na oślep przed siebie, przewracając się i tratując się wzajemnie.

Kilkanaście osób zламаło lub zwichnęło nogi, wiele odniosło inne obrażenia ciała.

„Rak 3” leżał zgruchotany w trawie, obrócony do góry kołami.

Ofiar y ludzłach na szczęście niema, gdyż wóz puszczono bez kierowcy. Aby zaś wypróbować działanie tak wielkiej szybkości na organizmie żyjącym, wsadzono do wozu kotkę,

której szczątki znaleziono w strzaskanem pudle „Raka 3”.

STRASZNA KATASTROFA AUTOBUSU

Wypełniony 24 pasażerami samochód runął do rowu z wysokości trzech metrów

WARSZAWA, 24.6. Do późnej nocy snuli się wczoraj ludzie dokoła nowego pobojo-wiska pasażerów autobusu na siódmym kilometrze od placu Unji Lubelskiej na zosie, wiodącej do Piaseczna i Góry Kalwarii.

W słabym świetle półtarczy księżycy oglądano podruzgotane szczątki autobusu,

leżącego wśród okruchów potłuczonych szyb i porozbijanych bagaży nieszczęśliwych pasażerów. Zaiste krew w żyłach mrozący widok! Przed paroma godzinami sunął ładny, śniący autobus — w nim ludzie, spieszący do domów, do dzieci i żon — a oto teraz niekształtna masa śmieci dokoła, a ludzie w bandażach, jęczący, zboleli w szpitalach i w mieszkaniach.

Tu zegarek zmiądzłony, tam poszarpana walizka, ówdzie kupa butelek połączonych, a obok strzaskaną mandoliną. Chłopiec jakiś z nią jechał na imieniny Wandeczki...

W autobusie towarzyszyła wiedeńskiego TEKAZ (marki „Peri”) jechało osób 24.

Cwierz kilometra za Służewcem (na 2 km. od Grabowa) o godz. 7 m. 40 w. pasażerowie poczuli gwałtowny wstrząs, po którym natychmiast nastąpił przerażający szok całej maszyny ponad torom kolejkii Grójcekiej, biegnącym wzdłuż szosy.

— Znaleźliśmy się na chwilę w powietrzu — a potem runęliśmy z hukiem i trzaskiem do rowu

głębokiego na 3 metry... — opowiadał jeden z pasażerów cudem ocalałych.

Samochód leżał na boku. Straszne, jęki wydobywały się z potrzaskanego pudła — krzyki i wołania o pomoc kilkunastu rannych.

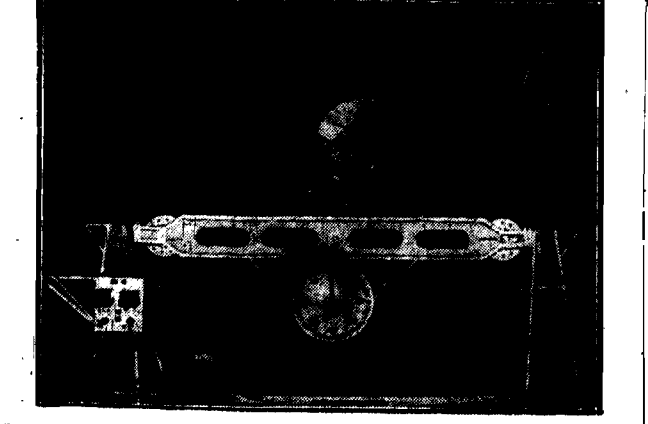
Szczęśliwie tuż przed autobusem mknął podług kolejkii, widziano żeń katastrofę, więc zatrzymano go natychmiast i pasażerowie poczęli ratować nieszczęśliwych rannych, niemogących wy-

dostać się z leżącego samochodu.

Pomocy lekarskiej wymagało kilkanaście osób, rany niektórych były poważne, jak p. Eugenji Ropp (Nowowiejska 4) — 4 rany głowy, lub p. Mikołaja Zajęca (Góra Kalwaria), któremu kamieszchy wyrwał kawał ciała na przedramieniu...

Po pół godzinie zaczął się transport rannych karetkami Pogotowia, taksówkami, jakimś autobusem do Grabowa...

Chwila słabości to... śmierć



Pewna śmierć czeka Herberta Francesca, popuszczającego się w cyrku berlińskim, gdy choć przez chwilę zwolnił biegu swego roweru. Taśma pedzaca z szybkością 80 km. na godzinę wrzucił go bezlitośnie na ostrza bagnętów. Nic dziwnego, że publiczność wia burza oklasków śmieje popisy cyrkowca.

Przyczyną katastrofy było — jak się zdaje i według zeznań kierowcy, Stefana Snopka — peknienie prawego przedniego resoru.

W pewnej chwili straciłem panowanie nad kierownicą, nie zdołałem pochwylić dźwigny hamulca. Zanim zdołałem się zorientować w strasznej sytuacji, wóz runął — opowiadał kierowca.

Sledztwo ustaliło jego odpowiedzialność. Na razie komisarz policji powiatowej p. Wagner, polecił szofera aresztować.

W miejscu, gdzie katastrofa nastąpiła, szosa jest możliwa, ale wogóle droga od samej Warszawy do Góry Kalwarii jest fatalna, rujnująca samochody, nic więc dziwnego, że wóz, tłukący się kilkadziesiąt kilometrów dziennie po wybojach, w każdej chwili może się zepsuć. Wprost trudno nadażyć z opatrywaniem i sprawdzaniem wszystkich śrub, szajb, muter i innych części, których rozluźnienie powoduje takie śmiertelne wypadki, jaki opowiedzieliśmy powyżej.

Ranni przewiezieni i opatrzeni w Piasecznie: Piotr Dziadek (Tamka 32), Chaim Lewensztajn (Góra Kalwaria), Karol Kakiel (Zalesie, gm. Kąty), Franciszek Stęklak (Lewicka 4), Kazimierz Garbowski (Moczydłów, gm. Kąty), Franciszek Januszewski (Plac Małachowskiego 2), Katarzyna i Stanisław Kamiński, małżonkowie (Piaseczno) i Alicja Antoniewicz (Stalowa 25).

Radjotelegraficzne znaki Amundsen

Pogłoska o ocaleniu grupy rozbitków „Italii”

OSLO, 24.6. Specjalny telegram United Press dla naszego pisma. — Sowiecki łamacz lodów „Małygin” przejął dziś słabe znaki radjotelegraficzne, które wedle wszelkiego prawdopodobieństwa pochodzą z radiostacji Amundsen i Gullbauda.

„Małygin” znajduje się obecnie w odległości około 100 km. od wyspy króla Karola.

Znajdujący się na pokładzie statku pilot sowiecki, Babuszkin

Długie brody i wąsy

na opalonych twarzach Nobilego i tow.

OSLO, 24.6. Lotnik włoski mjr. Maddalene, który, jak wiadomo dotarł do grupy generała Nobile, krażył nad nią tak nisko, że mógł dokładnie obejrzeć osoby.

Cała Chorwacja nad trumnami ofiar strzałów w parlamencie

Stefan Radicz nawołuje do jednoci

ZAGRZEB, 24.6. — Tel. wł. — Pogrzeb ofiar strzałów w parlamencie jugosłowiańskim przemienił się w olbrzymią manifestację żałobną ludu chorwackiego. Ze wszystkich stron Chorwa-

cji i Sławonii przybyły liczne delegacje chłopskie. Posłowie chorwaccy stawili się prawie w komplecie z wyjątkiem kilku, którzy pozostali przy łóżu rannego Stefana Radicza.

Na pogrzeb miała przyjechać również oficjalna delegacja rządowa i prezydum Skupczyny, Pribiczewicz jednak oświadczył, że nie może przyjąć odpowiedzialności za bezpieczeństwo tych delegacji wobec wielkiego oburzenia i rozgoryczenia ludności chorwackiej.

Jedni z pierwszych zjawili się 4 generalowie jugosłowiańscy i w imieniu króla złożyli wieńce na trumnach Pawła Radicza i dr. Basaricza.

Poseł Pribiczewicz wygłosił przed domem żałoby mowę, poczem odczytał odezwę Stefana Radicza, który m. in. pisze:

„Pierwszą naszą myślą było, aby posłowie chorwaccy i z innych nowych terytoriów nie wrócili nigdy więcej do parlamentu. Atoli w państwowem i międzynarodowem życiu nie istnieje słowo, „nigdy”.

Radicz oświadcza dalej, że jak długo król Aleksander rządzi, ludność mieć będzie do niego zaufanie i wyraża nadzieję, że przeprowadzone będą nowe wybory.

Po kilku innych przemówieniach ruszył kondukt żałobny, w którym niesiono 1200 wieńców.

Spokoju nigdzie nie zakłócono.

URLOP GEN. SIKORSKIEGO we Francji orzeczony

WARSZAWA, 24.6. Przebywający we Francji, gen. Sikorski zwrócił się do władz wojskowych z prośbą o przedłużenie mu kończącego się urlopu.

Ministerstwo spraw wojsk. zajął wiodo pp...

10-lecie Związku pracowników gminnych
Uroczystość zaszczylił swą obecnością
Prezydent Rzeczypospolitej

WARSZAWA, 24.6. Pracownicy administracji gminnej obchodzili wczoraj święto dziesięciolecia swego Związku. Po nabożeństwie odbyło się poświęcenie sztandaru związkowego...

Przemysł się ożywia
Znow 3 tysiące ludzi stanęło do pracy

Ostatni tydzień znow stanowi znaczny postęp w ożywieniu przemysłu. Przeszło 3 tysiące ludzi zyskało pracę i zarobek. Liczba bezrobotnych spada do dawno nienotowanego poziomu.

Prace wakacyjne postów Bloku Jedynek
Pożegnalne wskazania prezesa pułk. Sławka

WARSZAWA, 24.6. Pod przewodnictwem posła Sławka odbyło się wczoraj posiedzenie Klubu Bloku Bezpartyjnego. Prezes p. Sławek wygłosił dłuższe przemówienie...

Zmiany na studjum teologii prawosławnej
Metropolita Dyonizy ustępuje ze stanowiska kuratora

WARSZAWA, 24.6. Z nowym rokiem akademickim zająd poważne zmiany personalne na studjum teologii prawosławnej. Istniejącym przy Uniwersytecie warszawskim.

GIEŁDA

WARSZAWA, 24.6. ZURYCH, 23.6. Zamknięcie. Paryż 20.37. Londyn 25.30. Nowy Jork 5.18.70. Berylin 72.45. Włochy 27.28 i pół. Hiszpania 55.85. Holandia 209.05. Berlin 123.95. Wiedeń 73.02 i pół. Sztokholm 139.20. Oslo 138.90. Kopenhaga 139.00. Saffa 3.74 i pół. Praga 15.37. Warszawa 58.17 i pół. Budapeszt 90.45. Białogród 9.13.25. Ateny 6.77 i pół. Konstantynopol 2.63 i pół. Bukareszt 3.17 i pół. Buenos Aires 22.1 i ćwierć.

Siódma część ludności męskiej Niemiec
W pogotowiu wojskowym pod bronią

Journal des Debats" opublikował artykuł o obecnym stanie militarystyki niemieckiej. Autor wylicza szereg organizacji wojskowych, grupujących z górą 4 miliony ludzi...

Widmo zamordowanego króla
W PARLAMENCIE BELGRADZKIM
Staroserbskie krwawe metody polityczne odżyły

Niesłychana zbrodnia belgradzka — zamach dokonany przez członka partji rządzącej na najwybitniejszego przedstawiciela partji chowackiej, reprezentującej najkulturalniejszą, najbogatszą i najpiękniejszą część Jugosławii — jest nową, ale nie pierwszą i nie rzadką krwawą kartą w historii politycznej Serbji.

Prace wakacyjne postów Bloku Jedynek
Pożegnalne wskazania prezesa pułk. Sławka

WARSZAWA, 24.6. Pod przewodnictwem posła Sławka odbyło się wczoraj posiedzenie Klubu Bloku Bezpartyjnego. Prezes p. Sławek wygłosił dłuższe przemówienie...

Zmiany na studjum teologii prawosławnej
Metropolita Dyonizy ustępuje ze stanowiska kuratora

WARSZAWA, 24.6. Z nowym rokiem akademickim zająd poważne zmiany personalne na studjum teologii prawosławnej. Istniejącym przy Uniwersytecie warszawskim.

GIEŁDA

WARSZAWA, 24.6. ZURYCH, 23.6. Zamknięcie. Paryż 20.37. Londyn 25.30. Nowy Jork 5.18.70. Berylin 72.45. Włochy 27.28 i pół. Hiszpania 55.85. Holandia 209.05. Berlin 123.95. Wiedeń 73.02 i pół. Sztokholm 139.20. Oslo 138.90. Kopenhaga 139.00. Saffa 3.74 i pół. Praga 15.37. Warszawa 58.17 i pół. Budapeszt 90.45. Białogród 9.13.25. Ateny 6.77 i pół. Konstantynopol 2.63 i pół. Bukareszt 3.17 i pół. Buenos Aires 22.1 i ćwierć.

Widmo zamordowanego króla
W PARLAMENCIE BELGRADZKIM
Staroserbskie krwawe metody polityczne odżyły

Niesłychana zbrodnia belgradzka — zamach dokonany przez członka partji rządzącej na najwybitniejszego przedstawiciela partji chowackiej, reprezentującej najkulturalniejszą, najbogatszą i najpiękniejszą część Jugosławii — jest nową, ale nie pierwszą i nie rzadką krwawą kartą w historii politycznej Serbji.

Prace wakacyjne postów Bloku Jedynek
Pożegnalne wskazania prezesa pułk. Sławka

WARSZAWA, 24.6. Pod przewodnictwem posła Sławka odbyło się wczoraj posiedzenie Klubu Bloku Bezpartyjnego. Prezes p. Sławek wygłosił dłuższe przemówienie...

Zmiany na studjum teologii prawosławnej
Metropolita Dyonizy ustępuje ze stanowiska kuratora

WARSZAWA, 24.6. Z nowym rokiem akademickim zająd poważne zmiany personalne na studjum teologii prawosławnej. Istniejącym przy Uniwersytecie warszawskim.

GIEŁDA

WARSZAWA, 24.6. ZURYCH, 23.6. Zamknięcie. Paryż 20.37. Londyn 25.30. Nowy Jork 5.18.70. Berylin 72.45. Włochy 27.28 i pół. Hiszpania 55.85. Holandia 209.05. Berlin 123.95. Wiedeń 73.02 i pół. Sztokholm 139.20. Oslo 138.90. Kopenhaga 139.00. Saffa 3.74 i pół. Praga 15.37. Warszawa 58.17 i pół. Budapeszt 90.45. Białogród 9.13.25. Ateny 6.77 i pół. Konstantynopol 2.63 i pół. Bukareszt 3.17 i pół. Buenos Aires 22.1 i ćwierć.

Siódma część ludności męskiej Niemiec
W pogotowiu wojskowym pod bronią

Journal des Debats" opublikował artykuł o obecnym stanie militarystyki niemieckiej. Autor wylicza szereg organizacji wojskowych, grupujących z górą 4 miliony ludzi...

Widmo zamordowanego króla
W PARLAMENCIE BELGRADZKIM
Staroserbskie krwawe metody polityczne odżyły

Niesłychana zbrodnia belgradzka — zamach dokonany przez członka partji rządzącej na najwybitniejszego przedstawiciela partji chowackiej, reprezentującej najkulturalniejszą, najbogatszą i najpiękniejszą część Jugosławii — jest nową, ale nie pierwszą i nie rzadką krwawą kartą w historii politycznej Serbji.

Prace wakacyjne postów Bloku Jedynek
Pożegnalne wskazania prezesa pułk. Sławka

WARSZAWA, 24.6. Pod przewodnictwem posła Sławka odbyło się wczoraj posiedzenie Klubu Bloku Bezpartyjnego. Prezes p. Sławek wygłosił dłuższe przemówienie...

Zmiany na studjum teologii prawosławnej
Metropolita Dyonizy ustępuje ze stanowiska kuratora

WARSZAWA, 24.6. Z nowym rokiem akademickim zająd poważne zmiany personalne na studjum teologii prawosławnej. Istniejącym przy Uniwersytecie warszawskim.

GIEŁDA

WARSZAWA, 24.6. ZURYCH, 23.6. Zamknięcie. Paryż 20.37. Londyn 25.30. Nowy Jork 5.18.70. Berylin 72.45. Włochy 27.28 i pół. Hiszpania 55.85. Holandia 209.05. Berlin 123.95. Wiedeń 73.02 i pół. Sztokholm 139.20. Oslo 138.90. Kopenhaga 139.00. Saffa 3.74 i pół. Praga 15.37. Warszawa 58.17 i pół. Budapeszt 90.45. Białogród 9.13.25. Ateny 6.77 i pół. Konstantynopol 2.63 i pół. Bukareszt 3.17 i pół. Buenos Aires 22.1 i ćwierć.

Przedstawiciele Europy w Warszawie
z polową gałązką pokoju
Wśród przybyłych dwaj laureaci Nobla

WARSZAWA, 24.6. Na kongres pokoju przybyła wczoraj do Warszawy część delegatów zgrupowanych w ramach macedońskich, nie zostali członkami przygotowawczych, które opracowują bogaty materiał zgłoszonych wniosków i rezolucji.

Widmo zamordowanego króla
W PARLAMENCIE BELGRADZKIM
Staroserbskie krwawe metody polityczne odżyły

Niesłychana zbrodnia belgradzka — zamach dokonany przez członka partji rządzącej na najwybitniejszego przedstawiciela partji chowackiej, reprezentującej najkulturalniejszą, najbogatszą i najpiękniejszą część Jugosławii — jest nową, ale nie pierwszą i nie rzadką krwawą kartą w historii politycznej Serbji.

Prace wakacyjne postów Bloku Jedynek
Pożegnalne wskazania prezesa pułk. Sławka

WARSZAWA, 24.6. Pod przewodnictwem posła Sławka odbyło się wczoraj posiedzenie Klubu Bloku Bezpartyjnego. Prezes p. Sławek wygłosił dłuższe przemówienie...

Zmiany na studjum teologii prawosławnej
Metropolita Dyonizy ustępuje ze stanowiska kuratora

WARSZAWA, 24.6. Z nowym rokiem akademickim zająd poważne zmiany personalne na studjum teologii prawosławnej. Istniejącym przy Uniwersytecie warszawskim.

GIEŁDA

WARSZAWA, 24.6. ZURYCH, 23.6. Zamknięcie. Paryż 20.37. Londyn 25.30. Nowy Jork 5.18.70. Berylin 72.45. Włochy 27.28 i pół. Hiszpania 55.85. Holandia 209.05. Berlin 123.95. Wiedeń 73.02 i pół. Sztokholm 139.20. Oslo 138.90. Kopenhaga 139.00. Saffa 3.74 i pół. Praga 15.37. Warszawa 58.17 i pół. Budapeszt 90.45. Białogród 9.13.25. Ateny 6.77 i pół. Konstantynopol 2.63 i pół. Bukareszt 3.17 i pół. Buenos Aires 22.1 i ćwierć.

Przedstawiciele Europy w Warszawie
z polową gałązką pokoju
Wśród przybyłych dwaj laureaci Nobla

WARSZAWA, 24.6. Na kongres pokoju przybyła wczoraj do Warszawy część delegatów zgrupowanych w ramach macedońskich, nie zostali członkami przygotowawczych, które opracowują bogaty materiał zgłoszonych wniosków i rezolucji.

Widmo zamordowanego króla
W PARLAMENCIE BELGRADZKIM
Staroserbskie krwawe metody polityczne odżyły

Niesłychana zbrodnia belgradzka — zamach dokonany przez członka partji rządzącej na najwybitniejszego przedstawiciela partji chowackiej, reprezentującej najkulturalniejszą, najbogatszą i najpiękniejszą część Jugosławii — jest nową, ale nie pierwszą i nie rzadką krwawą kartą w historii politycznej Serbji.

Prace wakacyjne postów Bloku Jedynek
Pożegnalne wskazania prezesa pułk. Sławka

WARSZAWA, 24.6. Pod przewodnictwem posła Sławka odbyło się wczoraj posiedzenie Klubu Bloku Bezpartyjnego. Prezes p. Sławek wygłosił dłuższe przemówienie...

Zmiany na studjum teologii prawosławnej
Metropolita Dyonizy ustępuje ze stanowiska kuratora

WARSZAWA, 24.6. Z nowym rokiem akademickim zająd poważne zmiany personalne na studjum teologii prawosławnej. Istniejącym przy Uniwersytecie warszawskim.

GIEŁDA

WARSZAWA, 24.6. ZURYCH, 23.6. Zamknięcie. Paryż 20.37. Londyn 25.30. Nowy Jork 5.18.70. Berylin 72.45. Włochy 27.28 i pół. Hiszpania 55.85. Holandia 209.05. Berlin 123.95. Wiedeń 73.02 i pół. Sztokholm 139.20. Oslo 138.90. Kopenhaga 139.00. Saffa 3.74 i pół. Praga 15.37. Warszawa 58.17 i pół. Budapeszt 90.45. Białogród 9.13.25. Ateny 6.77 i pół. Konstantynopol 2.63 i pół. Bukareszt 3.17 i pół. Buenos Aires 22.1 i ćwierć.

CUDNE ZAKĄTKI POLSKI, KTÓRYCH NIKT NIE ZWIEDZA
TURYSTYKA ---
TYLKO DLA NIEWYBREDNYCH
Zabójcze taryfy kolejowe, brak schronisk
ułatwień i zachęty do wędrowek po kraju

Zimna, bo zimna, ale w każdym razie z przebiegami pogody, wiosna wyciąga nawet jedynych mieszczuchów poza mury miast, wywabia młodzież w pola i lasy. Własnym autem, z zapasami i wygodami, czy z plecakiem i kijem w rękę, per pedes — każdy pragnie bodaj w lecie wędrowki i wrażeń turysty.

nieporządkowana; niewładomo w jakich godzinach kursują autobusy na prowinch, jakie są ceny biletów. — Jednym słowem, same nieprzyjemne niespodzianki. — Coś w tym rodzaju. Jeśli do tego dodać jeszcze brak pomieszczeń dla osób wygodnych... Z wyjątkiem Karpat zachodnich i Tat, gdzie są możliwe hotele i schroniska, kto nie jest abnegatem, nie może u nas być turystą.

Pierwsza powojenna „kamienica czynszowa”
stanie wkrótce w Warszawie

WARSZAWA, 24.6. Znany w szerokich kołach Wileńszczyzny p. Mieczysław Bohdanowicz podjął w Warszawie jeden z pierwszych inicjatyw budownictwa rywnatnego. Na dawnych placach bar. Kroenerberga rozpoczęto budowę do

mu dochodowego o mieszkańach niewielkich, przeznaczonych dla klas średnich. Budowę projektował inż. Lubiański-Inatowicz. Wczoraj wobec przedstawicieli władz odbyło się poświęcenie wznoszonej budowli.

Odroczenie służby wojskowej
DLA STUDENTÓW Z RÓCZNIKÓW 1902 I 1903
Rocznik 1901 maszeruje do szeregów

WARSZAWA, 24.6. Niedługo jasne rozporządzenie o wcielaniu akademików do szeregów wojskowych zostało obecnie na prośbę rektora Uniwersytetu warszawskiego wyjaśnione przez wicemin. gen. Konarzewskiego.

trzymają przesunięte wolecia do dni 1 lipca 1929 r. o ile złożą w odpowiednim P.K.U. podanie wraz z zaświadczeniem, iż są nadal studentami. Studenci ur. w r. 1902 mogą otrzymać takie samo odroczenie, jeżeli udowodnią, iż są na ostatnim roku studiów.

Precz z mordercami Kroatów
wołano w Radzie miejskiej Zagrzebia
KROACI NIE CHCĄ PODLEGAĆ TEROROWI SERBÓW

WIENIEN, 24.6. Rada miejska Zagrzebia zebrała się wczoraj na żałobne posiedzenie. Przyjęto rezolucję, która stwierdza, iż Raczicz był tylko przypadkowym sprawcą czynu, faktycznie zaś winni są wszyscy ci, którzy wraz z Racziczem brali udział od początku istnienia Jugosławii w polityce hegemonii i teroru.

„Precz z mordercami Kroatów!” Przedstawiciel partji robotniczej wyraził żal, iż nie wszyscy radni, należący do tego stronnictwa; mogą brać udział w posiedzeniu, ponieważ są aresztowani jako uczestnicy demonstracji.

SAMOLOTY POLSKIEJ KONSTRUKCJI ZDAŁY EGZAMIN
W LOCIE WARSZAWA -- KONSTANTYNOPOL
Specjalny wywiad naszego korespondenta z pułk. Rayskim

WARSZAWA, 24.6. Do Warszawy powróciła wczoraj z podróży do krajów bałkańskich eskadra pilotów polskich pod dowództwem szefa departamentu żeglugi powietrznej M. S. Wojsk, pułkownika Rayskiego. Eskadra składała się z trzech samolotów typu Potez XXV wykonanych w Polsce, zaopatrzonych w silniki Lorraine-Dietrich 450-konne, polskiej produkcji. Również wszystkie zegary i przybory nawigacyjne wykonane były w Polsce.

WARSZAWA, (Długość fal 1111 m.) Godz. 11: Transmisja z sali Rady miejskiej otwarcia 26-go Międzynarodowego Kongresu Pokoju. Po transmisji sygnał czasu, hejnał z wjeźdź Markowej w Krakowie. Komunikat odczytano-meteorologiczny. Godz. 15: Komunikaty meteorologiczne, rozporządzenia samorządowe, nadprogram. Godz. 16: „Obowiazanie młodzieży z przyrodą podczas wakacji” — odczyt p. J. Brodyskiej. Godz. 16 m. 25: Tygodniowy przegląd komunikacyjny wykl. referent prasowy min. komunikacji p. Tad. Strzelski. Godz. 16 m. 40: „Błędy językowe” — odczyt prof. St. Sokołowskiego. Godz. 17 m. 20: „Literatura dla młodzieży” — odczyt dr. I. Galabka. Godz. 17 m. 45: Program dla młodzieży — „Mała kronika miesięczna”. Godz. 18 m. 15: Muzyka taneczna. Godz. 19 m. 5: Komunikat polityczny. Godz. 19 m. 15: Rozmowa. Godz. 19 m. 35: Sekcja języka francuskiego. Godz. 20 m. 30: Koncert międzynarodowy (Transmisja z Warszawy do Berlina. Wiednia i Pragi). Godz. 22: Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. Godz. 22 m. 5: Komunikaty PAT. Godz. 23 m. 20: Komunikaty policyjne, sportowe oraz humorystyczne.

Kto się urodził dnia 25 czerwca
ten z kobietkami będzie miał kłopotów bez liku

Podróż ta jednakoż przekonała nas o jakości naszego materiału lotniczego. Na przestrzeni 4000 km. aparaty polskie zdały doskonale egzamin.

Kto się urodził dnia 25 czerwca
ten z kobietkami będzie miał kłopotów bez liku

Potrząś obrócić się we wszystkich stacjach wojskowych z jedyną kobietką latwością. Odznacza się poczuciem własnej godności. Często prowadzi życie same. Latwo zmienia swych przyjaciół.

WINSZUJEMY

Dziś: Wilhelmowi i Prosperowi.
Jutro: Janowi i Pawłowi.

RADJO WARSZAWSKIE

WARSZAWA, (Długość fal 1111 m.) Godz. 11: Transmisja z sali Rady miejskiej otwarcia 26-go Międzynarodowego Kongresu Pokoju. Po transmisji sygnał czasu, hejnał z wjeźdź Markowej w Krakowie. Komunikat odczytano-meteorologiczny. Godz. 15: Komunikaty meteorologiczne, rozporządzenia samorządowe, nadprogram. Godz. 16: „Obowiazanie młodzieży z przyrodą podczas wakacji” — odczyt p. J. Brodyskiej. Godz. 16 m. 25: Tygodniowy przegląd komunikacyjny wykl. referent prasowy min. komunikacji p. Tad. Strzelski. Godz. 16 m. 40: „Błędy językowe” — odczyt prof. St. Sokołowskiego. Godz. 17 m. 20: „Literatura dla młodzieży” — odczyt dr. I. Galabka. Godz. 17 m. 45: Program dla młodzieży — „Mała kronika miesięczna”. Godz. 18 m. 15: Muzyka taneczna. Godz. 19 m. 5: Komunikat polityczny. Godz. 19 m. 15: Rozmowa. Godz. 19 m. 35: Sekcja języka francuskiego. Godz. 20 m. 30: Koncert międzynarodowy (Transmisja z Warszawy do Berlina. Wiednia i Pragi). Godz. 22: Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. Godz. 22 m. 5: Komunikaty PAT. Godz. 23 m. 20: Komunikaty policyjne, sportowe oraz humorystyczne.

„Szkoła młodości”



Jeden z najnowszych filmów amerykańskich nosi taki intrygujący tytuł. W filmie tym rolę główną wykonuje gwiazda artystyczna Esther Ralston.

PRZEMYCANIE LUDZI

Nowy i bardzo intratny sposób zarobkowania w Ameryce

Rząd Stanów Zjednoczonych wydaje rok rocznie pozwolenie na wjazd do kraju pewnej ściśle określonej liczbie emigrantów.

Mniej więcej 600 tysiącom cudzoziemców wolno osiedlić się co rok w Stanach Zjednoczonych.

Kandydatów jest jednak znacznie więcej i śmiało można przyjąć, iż z górą pół miliona ludzi dostaje się do Stanów Zjednoczonych w sposób nielegalny.

Granica amerykańska jest tak długa, iż niepodobna jej upilnować.

Istnieje wprawdzie doskonale zorganizowana straż, ale przemysłnicy umieją uspić jej czujność i przeprowadzić do Stanów Zjednoczonych emigrantów, zwłaszcza, iż tego rodzaju zajęcie przynosi znaczne dochody, gdyż cena od przemykania przez granicę waha się od 50 do 1000 dolarów za osobę.

Najbardziej ożywionym punktem przemysłnictwa jest most łączący Detroit w Stanach Zjednoczonych z Bufalą w Kanadzie.

Na moście tym panuje stale bardzo ożywiony ruch i pomimo ścisłej kontroli przechodzi tamteży codziennie 500 — 600 emigrantów.

W roku ubiegłym dostało się tą drogą w ciągu jednego dnia

3000 emigrantów rumuńskich, którzy przekupili amerykańskiego oficera policji.

Sprawa wyszła po pewnym czasie najaw, ale emigrantów nie zdołano już schwytać, zwłaszcza, iż w Stanach Zjednoczonych niema przymusu meldunkowego i nikt nie jest obowiązany posiadać paszportu.

Na pograniczu meksykańsko-

amerykańskim przemycają emigrantów samolotami.

Przedsiębiorcami są przeważnie Chińczycy, którzy mają do dyspozycji kilka doskonałych aparatów i doświadczonych amerykańskich pilotów. Samoloty z przemycanymi pasażerami lądują w różnych punktach kraju, często w odległości kilkuset kilometrów od granicy.

Wreszcie trzecim najważniejszym punktem nielegalnej imigracji jest wybrzeże Florydy.

Między wyspą Kuba, a amerykańskim brzegiem kursuje stale wielka liczba okrętów, rybackich statków i łodzi motorowych. Co dziennie przedostaje się tamteży 300 — 500 osób na ziemię amerykańską.

Niektórzy rybacy dorobili się znacznego majątku przewożąc swymi statkami emigrantów z Kuby.

Rok rocznie wpływa do kleszeni przemycników zgóra 50 milionów dolarów.

Jest to więc proceder lepszy nawet i pewniejszy, niż szmugiel alkoholu.

Laureatka konkursu samochodów



Znakomita artystka paryska Marcelina Rahma, przed swym samochodem, nagrodzonym pierwszą nagrodą na konkursie piękności samochodów.

Pola Negri przed nowym triumfem



Znakomita artystka polska studiuje nową rolę pod kierunkiem reżysera Bergera

LĘPSZY CARSKI FELCZER niż sowiecki doktor

Mówią robotnicy sowieccy

Proces inżynierów sowieckich obwinionych o sabotaż w Zagłębiu Donieckim odsłonił niejedną tajemnicę z życia sowieckich robotników.

Między innymi wyszło na jaw, że robotnicy w Rosji nie mają żadnego zaufania do fachowców o sowieckim wykształceniu i nie chcą spełniać ich zarządzeń.

— Może i umiecie rządzić narodem, ale nie znacie się na maszynach — mawiali często robotnicy do świeżo upieczonych so-

wieckich inżynierów.

Dochodziło w niektórych fabrykach, a przedewszystkiem w kopalniach do tego, że robotnicy nie chcieli się podejmować żadnej niebezpiecznej pracy, dopóki byli „carski” inżynier, a jeszcze na oczach robotników nie sprawdził jej warunków.

Tak samo rzecz ma się z lekarzami.

Masowo wypuszczani corocznie przez uniwersytety sowieckie lekarze nie mają żadnej praktyki prywatnej i pracują tylko w kasach chorych.

— Wolę felczera carskiego, niż naszego doktora — mawiają robotnicy. — Nasz doktor zna się na Marksie, ale nie umie leczyć.

I puści w poczekalniach młodych sowieckich lekarzy, natomiast do gabinetów doktorów przedrewolucyjnych docisnąć się nie można i trzeba na parę dni zgóry zamawiać miejsc.

Oficjalnie wojna „ze szlachcą i burżuazją” trwa, ale w praktyce daleko korzystniejszą jest być dawnym carskim lekarzem czy inżynierem, niż nowoczesnym sowieckim uczonym.

Mimo tak szeroko propagowanej nienawiści klasowej, burżuazja karz zawsze jeszcze więcej ma poważania i wiary u sowieckiego robotnicarza, niż jego własny brat, wśród robotników wzrosły i wychowały lekarz sowiecki.

Model naryski



Kapelusz z czarnego filcu, ładny, modny i tani.

Aresztowanie fałszywych aktorów na deskach prowincjonalnego teatru

Korespondent nasz z Sosnowca telefontem: W Pilicy (pow. olkuski) zdemaskowano grupę pomysłowych oszustów, którzy podawali się za artystów dramatycznych z teatru miejskiego we Lwowie i dawali w prowincji przedstawienia teatralne. Nawet jednak niewybredna publiczność prowincjonalna poznała się odrazu na oszustach.

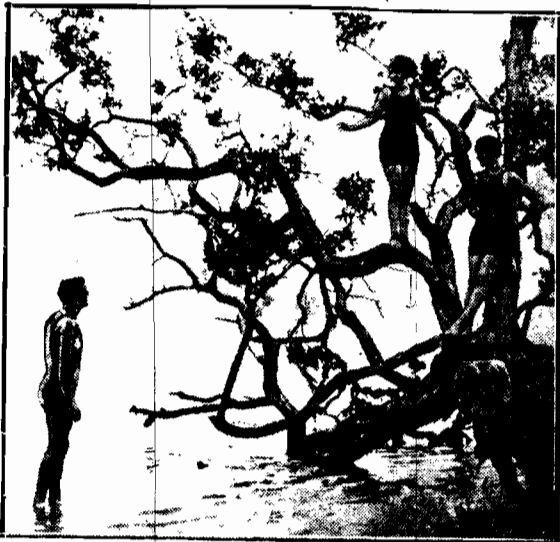
Oszukawczy zespół legitymował się książką pojącają, na której była podrobiona pieczęć teatru miejskiego we Lwowie

pod ogólną odezwą do społeczeństwa o popieranie tej imprezy. Gdy jednak policja zażądała legitymacji osobistych, okazało się, że kierownikiem artystycznym tej trupy był niedokończony technik budowlany ze Stanisławowa, Drzewicki, a jego zastępcą i sekretarzem pomocnik fryzjerski z Chrzanowa.

Reszta zespołu tworzyli przygodni amatorzy, zwerbowani w Zagłębiu Dabrowskiem.

Całą trupę aresztowano pod zarzutem oszustwa.

Raj na ziemi



Uroczą Florydę, pełną plaż amerykańskich, jest krajem płynącym mlekiem i miodem. Nawet drzewa rodzą tam piękne kobiety

Dwa szkielety ludzkie znalezione w piwnicy

Wkrótce rozpocznie się w Berlinie sensacyjny proces o dzieciństwo niejakiego Jana Krzysztofa Dennerta, który po wojnie siedmioletniej opuścił Saksonię i wstąpił jako marynarz do służby holenderskiej. Po pewnym czasie osiedlił się w południowej Afryce i ożenił się z Rachelą de May, córką właściciela kopalni złota.

Jan Krzysztof Dennert zmarł bezdziejnie i cały swój majątek wynoszący 3 tony złota, winnicę, plantację kawy, 3.000 niewolników, olbrzymie stada bydła i 20 okrętów zapisał swej żonie i swemu bratu, mieszkającemu w Lipsku.

Spadkobierca zmarłego porucił wyegzekwowanie testamentu pewnemu bankierowi lipskiemu.

Sprawa ciągnęła się bardzo długo, wreszcie notariusz posiada-

jący akta tej sprawy znikł bez śladu wraz z dokumentami.

Rodzina zmarłego nie dała jednak za wygraną.

W roku 1886 przeprowadzono gruntowną odnowę w pewnym domu bankowym w Lipsku.

W jednej z piwnic odkryto zamurowane dwa szkielety ludzkie. Nosiły one ślady gwałtownej śmierci, bowiem czaszki rozłupane były ostrym narzędziem.

Ustalono, iż był to kościotrup notariusza i żony Dennerta, którzy zrabowano podstępnie i zamordowano.

W tym samym czasie dom bankowy począł robić wielkie spekulacje finansowe: pożyczzył nawet królówi saskiemu 5 milionów talarów.

Proces zapowiada się bardzo sensacyjnie, a akta jego wynoszą kilkanaście grubych tomów.

Brzydka przeszłość mordercy posłów kroackich Raczicza

BELGRAD, 24.6. Piłsa serbska ogłasza szczegółowy biogram, dotyczący posła Raczicza, sprawcy mordu w Skupczynie. Jest on z pochodzenia Czarnogórcem i ma burzliwą przeszłość za sobą.

W r. 1905 przybył jako emigrant do Belgradu i rozpoczął intensywną akcję przeciwko księciu Mikołajowi czarnogórskiemu.

W r. 1907 aresztowano w Kotarze i w Czarnogórze emigrantów, u których znaleziono bomby, przeznaczone

na wysadzenie parlamentu czarnogórskiego w dniu jego otwarcia. Wśród tych emigrantów znajdował się Raczicz, któremu udało się zbiec.

W r. 1918 Raczicz figurował na liście oficerów, którzy spiskowali przeciwko następcy tronu Aleksandrowi. Sąd zarzucił mu wówczas fałszywe zeznanie. Do Skupczyny wybrany był przez radykałów.

Rodacy z Czarnogóry ukali z nim stosunki.

Z wystawy kwiatów



Zdj. na płytach „ALFA”

Symbol przemysłu polskiego — statki z wozem i siłą.

W swoim żywiole



Na powietrzu, w słońcu, wśród plik, którym zaprzeczają tyle radości, zabawy i zdrowia.

Gdzie żyją i co robią zmarli

Chyba nigdzie na świecie nie zajmują się ludzie tak żywo zagadką życia pozagrobowego, jak w Anglii. Istnieją tu tysiące towarzystw spirytystycznych i okultystycznych, „obcują” z duchami i otrzymują „wieści z zaświata”.

Wiedząc o tem zainteresowaniu, jeden z najbardziej poczytnych londyńskich tygodników „Universum” ogłosił ankietę na temat, co się dzieje z duszami ludzkimi po śmierci, czy i jak one żyją i gdzie przebywają?

Przysłano szereg najdziwniejszych odpowiedzi.

Jedni umieszczali dusze zmarłych na różnych planetach, inni twierdzili, iż dusze wcielają się w żyjące istoty. Szczególną teorię ogłosił znany angielski powieściopisarz Arnold Bennett. Wedle jego twierdzenia dusze ludzkie po śmierci przenoszą się do czwartego wymiaru, a stamtąd po pewnym czasie powracają znów na ziemię.

Każdy żyjący człowiek przebywał już kilkakrotnie na ziemi i ciągle się będzie wcielał.

Arnold Bennett jest pewny, iż zmarli stanowią takie same spo-

łeczeństwo jak ludzie, żyją życiem towarzyskim i bardzo żywo interesują się sprawami ziemskimi.

Obchodzą ich nawet, co ludzie myślą i mówią o nich... Bądźmy więc ostrożni!

Turbin



z różowej wstążki wzbudzał w Pa-ryżu powszechny zachwyt

Precz z serenadami!

Kto gra na gitarze pod oknem ukochanej pójdzie do więzienia

Surowym i niemiłym człowiekiem jest podesta południowo-tyrolskiego obwodu Valle Auria p. Limongelli. Wydał on mianowicie surowy zakaz urządzania serenad pod oknami ukochanych. Romantycznie usposobionemu kochankowi, który z gitarą w ręku zaśpiewa pod okienkiem uroczą donny piosenkę, grozi kara aresztu. A jeśli panienka skłoni ucho ku czułym tonom piosenki i otworzy okno — wlezie karze pieniężnej.

Pan Limongelli widocznie jest zupełnie niemuzyczny i musi chyba być niešťęśliwy w miłości, skoro tak dokuca młodzieży i taki niewyrozumiały jest na nieważne jej śpiewki.

Rozporządzenie zgrzyliwego podesty wywołało wielkie rozgorczenie wśród romantycznie usposobionej ludności Valle Auria, która nie rozumie miłości bez serenad, muzyki, śpiewów, wzdychań przy księżycu i tym podobnych romantycznych dekoracji.

Z Raptularza Strajku Włóknarzy.

Konferencja przedstawicieli pracowników i robotników odbyła się w dniu wczorajszym w sprawie B. O. S. O. pod przewodnictwem p. Inspektora Pracy Butwiłowicza, nie przyniosła zmian w sytuacji strajkowej. Kilkogodzinne pertraktacje nie odniosły żadnych rezultatów.

Walne Zebranie Członków Kasy Spółdzielczej

- 7-me Walne Zgromadzenie Członków Kasy Spółdzielczej odbędzie się w dniu 1-go lipca r. b. w lokalu Szkoły Handlowej w Białymstoku przy ul. Fabrycznej 37. Początek obrad rozpocznie się o godzinie 11-tej z następującym porządkiem obrad:
 - 1) Zagajenie i wybór prezydium.
 - 2) Odczytanie protokołu z 6-go Walnego Zgromadzenia.
 - 3) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za rok 1927.
 - 4) Sprawozdanie Związku Rewizyjnego z ilustracji Kasy.
 - 5) Zatwierdzenie bilansu i udzielenie Zarządowi absolutorium.
 - 6) Uchwalenie przejęcia funduszu zasobowego na częściowe pokrycie strat i sposobu pokrycia reszty strat.
 - 7) Zatwierdzenie preliminarznych wydatków na rok 1928.
 - 8) Oznaczenie granic najwyższego kredytu jaki może być udzielony jednemu członkowi.
 - 9) Wybory uzupełniające do Rady Nadzorczej, 2-ch członków i 2-ch zastępców.
 - 10) Ważne wnioski do rozpatrzenia w myśl ustawowych przepisów regulaminowych przez Radę Nadzorczą lub przyszłe Walne Zgromadzenie. Wobec wielkiej wagi spraw zamieszczonych w porządku dziennym, udział wszystkich członków Kasy jest konieczny.
- Walne Zgromadzenie w myśl art. 29 statutu, zwołane zgodnie z art. 25 i 26 statutu jest adolne do uchwał bez względu na ilość obecnych członków.

Ochotnicy Piątej Dywizji.

W dniu 23 czerwca w lokalu Zw. Inwalidów Wojennych odbyło się zebranie organizacyjne ochotników piątej Dywizji Syberyjskiej, na którym była omówiona sprawa uroczystości dziesięciolecia założenia piątej Dywizji, która się odbędzie w Warszawie dnia 29 i 30 czerwca b. r. Koło Białostockie deleguje na powyższą uroczystość swoich przedstawicieli. Ostateczne uchwały i rezolucje powzięte będą we środę 27 czerwca o godz. 19-tej wieczór w lokalu Zw. Inwalidów Wojennych, na które to zebranie Komitet Koła Białostockiego zaprasza wszystkich ochotników piątej Dywizji Syberyjskiej.

Trzy strażnice brały udział w gaszeniu ognia

W Piątek, dnia 22 b. m. o godzinie 11-tej rano w miasteczku Lipsk (powiat augustowski) wybuchł olbrzymi pożar. Cały Lipsk stał w płomieniach. Czarne dymy unosiły się nad miasteczkiem, zwiększając groźbę rozszalałego żywiołu. Na ratunek wyruszyły trzy strażnice z Grodna, Augustowa i Dąbrowy. Pożar powstał w domu Pawła Siemionowicza z podpalenia przez małe dzieci. Spłonęło 6 domów mieszkalnych, 4 stodoły, 5 chlewiów żywy inwentarz.

Zmachłowana torebka.

Dnia 23 b.m. Cyra Terler (Kucpiecka Nr. 17) zameldowała w policji, że na ulicy Killińskiego nieznaną sprawcą wyrwał jej torebkę z ręk. Torebkę rzucił z powrotem zabierając 80 złotych gotówką. Na wszczęty alarm został ujęty jest to Josef Machles (ulica Wiszniowa nr. 1). Gotówki przy nim nie odnaleziono.

Rabuś dezertor

W dniu 20 b. m. w lesie około Strękowizna, gminy szczebroliżanckiej, powiatu augustowskiego, do przechodzącej drogą leśną Heleny Mrówczyńskiej podszedł zbłądły z aresztu wojskowego Czesław Dębski, ukrywający się na terenie tamtą gminy i zrabował jej gotówkę poczem zbiegł.

Wiadomości sportowe

W dniu 24 czerwca b. r. utworzony został z inicjatywy WOZPN Podokręgu wojewódzki pliki nożnej ze stałą siedzibą w Białymstoku. Zarząd Podokręgu piłkarskiego ukonstytuował się w następujący sposób: honorowym prezesem Podokręgu wybrany został p. Gen. Litwinowicz D ca O K. III, prezes Podokręgu p. Gen. Warakiewicz D ca I Dyw. Kaw., I vice-prezes Dr. Hüger Grodna, II vice-prezes prof. Rybarczyk, sekretarz Sprung, skarbnik Lewin, kapitan związkowy Żukhejm (Grodno), referent propagandowy por. Żołnierczyk (Grodno). W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi pp.: kpt. Słomka, radny Berkner i major Hoffbauer, zastępcy: prof. Szepel i kpt. Kozubowski. Sekretariat mieści się przy ul. Sienkiewicza 3. Pierwszą pracą Podokręgu będzie ustalenie terminów gier mistrzowskich możliwie w jaknajkrótszym czasie.

Komunikat

Dyrekcja Państwowej Szkoły Rzem. Przemysłowej w Białymstoku zawiadamia, że podania nowostępujących należy składać do dnia 25 czerwca. W dniu tym odbędzie się badanie lekarskie kandydatów. Zapisy przyjmują się w kancelarii szkoły codziennie prócz świąt w godzinach od 8-jej rano do 5-jej popołudniu. Od dnia 26—28 czerwca odbędą się egzaminy sprawdzające z polskiego, arytmetyki i geometrii. Na wydział metalowy będzie przyjętych 80, na wydział drzewny 25, a na wydział włókienniczy 20. Szczegóły w prospektach, które Dyrekcja Szkoły wysyła na każde żądanie. Dyrekcja Szkoły.

Obwieszczenie

Do rejestru handlowego działu A wciągnięte zostały następujące dodatkowe zgłoszenia: (Dokończenie) W dniu 6 czerwca 1928 roku. Pod Nr. 2648. Firma: „Izaak Kane”, przecieranie drzewa. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane. pod nr. 3565. „Sklep spożywczy — Jokka Kiestin”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazwa jej brzmi: „Sprzedaż owoców i napojów chłodzących — Asna Kiestin”. Właścicielka Asna Kiestin, zamieszkała w Białymstoku Podlaskim, przy ulicy Mickiewicza pod nr. 58. pod nr. 3690. Firma: „H. Sarnacki, A. Białostocki i Sz. Pleban, spółka firmowa”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane. pod 4368. „Sprzedaż futer i czapek — Calko Goniądzki”. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż futer i czapek — Calko Goniądzki Spadkobiercy”. Właściciel Wolf Goniądzki, Szymon Wajner, Nechoma Goniądzka i Mendel Goniądzki, zamieszkał w Białymstoku, przy ul. Rynek Kościuszki pod nr. 20. Wsłki zobowiązania w

ZAKOPANE

Dr. L. Dobrowolski
Specj.: Choroby dróg oddechowych
willa „TURNIA”

Dlaczego

dotychczas nie oglądałeś najwspanialszego filmu doby obecnej

Gehenna zdradzonego męża

który jest arcydziełem uczucia, gry i arcyzmu, który szczerością wykonania i realnością treści wzrusza widza i zmusza go do przeżywania razem z głównym bohaterem akcji wszystkich jego przygód, zmartwień, radości i udręczeń.

Dziś po raz ostatni

o godz. 6, 8¹⁰ i 10¹⁵ w. w kinie „Modern”

„Dziennik Białostocki” podejmuje dla dogodności swoich czytelników

Rozkład jazdy

ważny od dnia 15-go maja 1928 r.

godz. / minut	Pociągi odchodzą z:	godz. / minut	Pociągi przych. do:	godz. / minut
8 40	Wilna osobow.	14 25	Warszawy	19 35
19 55	„ osobow.	1 40	„	6 15
22 30	„ pośpieszn.	3 00	„ glówn.	6 55
	(miejscowy)		„	12 50
8 50	Stołpców pośp.	14 42	„ glówn.	18 30
20 40	Baranowicz	3 05	„	8 16
8 40	Warszawy	12 40	Wilna	18 50
9 55	„ gl. pośp.	13 18	Stołpców	19 30
16 00	„ osobow.	20 30	(miejscowy)	
20 30	„ osobow.	0 57	Wilna	6 50
22 20	„ osobow.	2 45	Baranowicz	9 40
23 50	„ gl. pośp.	3 20	Wilna	8 10
2 10	Baranowicz	8 10	(miejscowy)	
1 40	Suwałk	7 40	Baranowicz	23 45
(miejscowy)			(miejscowy)	
0 50	Grajewa	2 55	Suwałk	18 05
6 00	„	8 05	Lwowa	
10 25	Lwowa	2 50	(miejscowy)	
13 30	Brześć	17 00	Grajewa	5 25
6 25	Białowieży	9 35	(miejscowy)	
(miejscowy)			Białowieży	19 30
			Brześć	16 10
4 45	Ostrołęki	9 30	Grajewa	19 30
18 25	(miejscowy)	22 30	(miejscowy)	
	(miejscowy)		Ostrołęki	10 20
			„	23 59

Doktor M. Kanel
Choroby weneryczne, skórne i włosów.
Leczenie i prześwietlanie promieniami Röntgena, głębokie przegrzewania za pomocą aparatu „Diatermij”.
Nasświetlanie Lampą Kwarcową
Przyjmuje od 9-18 i 8-8 w. Kobiet od 4-6 pp.
Białystok, ul. Sienkiewicza 27, tel. 8-88

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalność choroby skórne, weneryczne i obojętne.
Leczenie i prześwietlanie promieniami Röntgena i lampą Kwarcową.
Przegrzewanie za pomocą aparatu „Diatermij”
Przyjmuje od godziny 9 do 11 i od 4 do 8 w.
Białystok, ul. Lipowa, 17 tel. 8-88

Ogłoszenie.

Wydział Powiatowy Sejmiku Białostockiego ogłasza, że w dniu 25 czerwca 1928 r. na rynku kołskim przy ul. Piwnej w Białymstoku odbędzie się sprzedaż przez licytację koni i krów Sejmiku Powiatowego ze Szkoły Rolniczej w Supraslu i ośrodka majątku Refalówka.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego w/z Starosta Białostocki
Białystok, dn. 22.VI-28 r. (—) E. SOBESTO.

Ogłoszenia drobne

Każdy Polak powinien pisać poprawnie (ortograficznie); uczyć się więc listownie polskiej pisowni. Kurs buchalteryjny prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Zadzwońcie proszę. 787
Okazja! Wyprzedaż gumowych pa
Zgubiono książkę wojskową wyd. przez PKU Brześć n/3 na imię Bohdana Sokolowskiego por. rez. rocz. 1893 zam. w Grajewie Boguszevska 18
Czytajcie „Dziennik Białost.”
Białost.

Film o erotycznej treści ujętej w najsłabszej formie — „APOLLO” — Dziś premiera. Początek o godzinie 6 30, 8 i 10 15 w. lecr.

Kiedy Mężczyzna Milczeć Musi

Film wadartu tajemnic nożycia najsłabszych kobiet i najprzystojniejszych mężczyzn.
Na scenie: Przedostatni p. 3-galny program Na scenie: W rolach głównych:
1) Spółka. 2) Mazurek. 3) Chce posta. 4) Twe oczy.
Ud.iał biora Ninka Wilińska, J. Czarkowska, Henryk Rzewuski i Władysław Janeczek
MARBELA ALBANI, VIVIAN GIBSON, Mary Kid, B. Kastner, J. Trevor, Ferrari

WARUNKI PRENUMERATY: miesięczna z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz miesięczny — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwracajna połowa szpalty redakc. — 25 groszy, drobne ze wyraz 20 groszy. Układ ogłoszeń dwumiesięczny. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Powiatowej, wszystkie komunikaty i ogłoszenia prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie
Wydawca ANTONI LUBKIEWICZ. Drukarnia Mieszczonka, Białystok Lipowa 25. — Tel. 8-88. Redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZ